

Sygn. akt V CZ 100/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa H. G.

przeciwko J. Spółce Węglowej Spółce Akcyjnej

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 27 marca 2013 r.,

zażalenia powódki

na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 23 maja 2012 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie.**

Uzasadnienie

Powódka domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanej kwoty 396.700 zł z ustawowymi odsetkami tytułem odszkodowania za szkody górnicze w budynkach mieszkalnym i gospodarczym, ewentualnie zobowiązania pozwanej do przywrócenia tych budynków do stanu poprzedniego.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 16 stycznia 2012 r. uwzględnił żądanie powódki zgłoszone na drugim miejscu i nakazał pozwanej wykonanie konkretnie wskazanych czynności.

Powódka zaskarżyła powyższy wyrok apelacją w zakresie nakazania pozwanej rektyfikacji budynku mieszkalnego i wniosła o zmianę tego orzeczenia przez zasądzenia na jej rzecz od pozwanej odszkodowania w kwocie 349.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lipca 2010 r.

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 23 maja 2012 r. odrzucił apelację powódki uznając, że została ona wniesiona od nieistniejącego orzeczenia, skoro Sąd pierwszej instancji nie oddalił żądania zapłaty odszkodowania. Jako podstawę rozstrzygnięcia wskazał art. 373 k.p.c.

W zażaleniu na powyższe postanowienie powódka wniosła o jego uchylenie, podnosząc, że osoba poszkodowana ruchem zakładu górniczego nie ma prawa wyboru sposobu naprawienia szkody; ma jednak interes prawny w żądaniu poddania kontroli rozstrzygnięcia sądu, określającego sposób naprawienia szkody.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażaleniu nie można odmówić słuszności.

Zgodnie z ogólną zasadą prawa cywilnego, przewidzianą w art. 363 § 1 zdanie pierwsze k.c., w razie wyrządzenia szkody jej naprawienie powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, albo przez przywrócenie stanu poprzedniego, albo przez zapłatę odszkodowania pieniężnego. Wybór sposobu naprawienia szkody należy zatem do poszkodowanego. Gdyby jednak wybrane przez poszkodowanego przywrócenie stanu poprzedniego okazało się niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty,

roszczenie poszkodowanego zostaje ograniczone do świadczenia w pieniądzu (art. 363 § 1 zdanie drugie k.c.).

W ustawie z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze (tekst jedn. Dz. U. z 2005 r. Nr 228, poz. 1947ze zm.; dalej: „p.g.g.”), mającej zastosowanie w rozpoznawanej sprawie, kwestia ta została uregulowana w sposób odmienny. I tak naprawienie szkody przez przedsiębiorcę (zakład górniczy), będącego sprawcą szkody, powinno nastąpić przez przywrócenie stanu poprzedniego (art. 94 ust. 1 i 4 p.g.g.). Jeżeli zaś nie jest możliwe przywrócenie stanu poprzedniego lub jego koszty rażąco przekraczałyby wielkość poniesionej szkody, naprawienie szkody następuje przez zapłatę odszkodowania 95 p.g.g.

W doktrynie i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że powołane przepisy stanowią *lex specialis* wobec ogólnych zasad naprawienia szkody sformułowanych w kodeksie cywilnym. W świetle tego zapatrywania, podzielanego przez skład orzekający, poszkodowany wskutek szkody górniczej nie jest uprawniony do określania w pozwie o naprawienie szkody, jaki wybiera sposób tego naprawienia. Pomijając sytuacje, w których wskazanie jednego z wymienionych świadczeń jest możliwe już na etapie wniesienia pozwu (przywrócenie do stanu poprzedniego jest niemożliwe lub nieopłacalne, gdy np. budynek wskutek ruchu zakładu górniczego zawalił się), z reguły wybór właściwego sposobu naprawienia szkody następuje dopiero po przeprowadzeniu przez sąd postępowania dowodowego i wydaniu orzeczenia. Dopiero zatem wtedy, gdy okaże się w toku postępowania sądowego, że z przyczyn, o których mowa w art. 95 p.g.g., nie może być przywrócony stan poprzedni, a naprawienie szkody wymaga zapłacenia odszkodowania pieniężnego, można mówić o powstaniu roszczenia o świadczenie pieniężne. Określenie przez powoda wysokości należnego mu odszkodowania stanowi żądanie jego zapłaty, aktualizujące się w przypadku, gdy w wyniku postępowania okaże się, że naprawienie szkody nie będzie polegało na przywróceniu do stanu poprzedniego. (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2012 r., V CSK 379/11, niepubl.).

Sąd Okręgowy, zobowiązując pozwaną do naprawienia szkody przez przywrócenie stanu poprzedniego (art. 94 ust. 1 p.g.g.), orzekł niezgodnie

z oczekiwaniem powódki, według której właściwym sposobem wyrównania doznanego przez nią uszczerbku majątkowego powinna być zapłata stosownego odszkodowania. Oczywistym jest zatem, że powódka - wbrew stanowisku wyrażonemu przez Sąd Apelacyjny - ma interes prawny w poddaniu kontroli instancyjnej takiego rozstrzygnięcia. Tym samym wniesiona przez nią apelacja nie została skierowana przeciwko orzeczeniu nieistniejącemu.

Na marginesie wypada zauważyć, że gdyby nawet Sąd pierwszej instancji, podejmując zaskarżone rozstrzygnięcie, jednocześnie oddalił żądanie zasądzenia odszkodowania – do czego z wyłuszczonych wyżej przyczyn nie było podstaw – to powódka nie mogłaby zrealizować swojego interesu przez wniesienie apelacji wyłącznie przeciwko orzeczeniu oddalającemu powyższe żądanie.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.